CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Pocztkiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·— Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy.
Cena egzemplarza we Lwowie „ „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

GAZETA WIECZORNA

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.). Drobne ogłoszenia od wyrazu 30 h. (30 f.) tłustym drukiem 60 h. (60 f.) — „Nadesłane“ lub „Nekrologia“ za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i pokrewne za wiersz nonparoillowy 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczać się mających w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną“ i „Gazetę Wieczorną“ w Biurze dzienników „Promień“, ul. Widok L. 19.

wychodzi codziennie o godzinie 1 po poł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5025. Lwów, wtorek 13 stycznia 1920 Rok X

Wojska czerwone zajęły Żmerynkę! Rostow w przededniu upadku!

Słów kilka o zadaniu prasy.

Lwów, 12 stycznia.

Niektórym pismom, i to bardzo wpływowym, a zatem odpowiedzialnym, podoba się osobę naczelnika państwa osnuwać przędzą „plotek“.

Korzystając z tych „plotek“ pisma te wypisują długie kazania o podziale odpowiedzialności pomiędzy naczelnika państwa a rząd. Zapominają jednak te pisma o jednem, mianowicie o tem, że same nie są nieodpowiedzialne, ale właśnie odpowiedzialne i to w wysokim stopniu, przed forum opinii publicznej i nietylko przed forum opinii publicznej.

Minęły bowiem czasy rządów zaborczych, kiedy udrapowanie się w taki lub inny płaszcz tak zwany „narodowy“, pozwalało bezkarnie przeciwnika politycznego odsądzać nawet od charakteru i przekonań narodowych, nawet od przynależności do narodu. Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy z powodu zaborczego charakteru rządu, można było i należało walczyć z rządem dla zasady.

Tej metody nie wolno przenosić na dzisiejsze czasy, gdyż grozi ona zarówno niebezpieczeństwem dalszego trwania niewolnictwa ducha, ale co gorsza, niebezpieczeństwem rosyjskiego nihilizmu.

Dalecy jesteśmy od cienia bałwochwalstwa, i nietylko bałwochwalstwo, ale brak krytyki uważaliśmy za zjawisko niezdrowe. Szanujemy również rolę dziennikarzy i publicystów powołanych do pełnienia odpowiedzialnej służby, odpowiedzialnej przed forum publicznem i przed własnem sumieniem.

Jakżeż jednak inaczej rzecz wygląda, gdy nawet poważni publicyści pozwalają sobie na takie np. odezwanie się o działalności naczelnika państwa: „Opinia tą „plotką“ zaalarmowana jest zdania, że naczelnik państwa zupełnie opacznie pojmuje obowiązki i prawa wzajemne rządu i głowy państwa parlamentarnej Rzeczypospolitej — i oczekuje od rządu kategorycznego sprostowania tego opacznego poglądu“.

Lekkomyślny publicysta idzie tym razem tak daleko, że jak pierwszy lepszy szlachetka na rozwichrzonym sejmiku starej Rzeczypospolitej krzyczy o zakusach na „absolutum dominium“.

Krzyczy, bo jakkolwiek powinien być, jako publicysta odpowiedzialny, tak jak sędzia lub każ-

Ciąg dalszy na str. 2 giej.

Wojska czerwone zajęły Żmerynkę!

Wiedeń, 12. stycznia.

(Telef.) (u). Komunikat bolszewicki donosi z frontu południowego, co następuje: **W rejonie Winnicy zajęły czerwone wojska Żmerynkę. W rejonie Czigeinu** zajęto miasteczko **Iwangród.** Nieprzyjaciel cofa się do Elizawetgrodu. W **rejonie Melitopola** zajęła czerwona armia szereg miejscowości, położonych 50 wiorst na północ i 50—60 wiorst na północny wschód od Melitopola. **W rejonie Berdiańska** wedle nadchodzących dalszych informacyi przy zajęciu stacyi Care-Konstantynówki, wzięto do niewoli 8 eszelonów wraz z personalem sanitarnym i medycznym. **W rejonie Nowoczerkaswska 7. stycznia o 11 w nocy zajęto Nowoczerkask** i kilka wsi o 10 do 12 wiorst na północny wschód i zachód od stacyi **Rażdorskaja,** poczem czerwona armia dotarła do domu koło **Konstantynowskiej.** Tu w walkach w rejonie tej stacyi wzięto jeńców, karabiny maszynowe, kilka sztabów i obozy. **W rejonie Cymliańska** weszły czerwone wojska na linię Eremiło, 16 wiorst na północ od **Mikołajewskoj, Czertkowskaja, Nowocymliańskaja, Werchne Kurmojarsk.**

Upadku Rostowa oczekują bolszewicy!

Wiedeń, 12 stycznia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: Całe prawe wybrzeże Morza Azowskiego, z wyjątkiem Rostowa i Ujścia Donu, znajduje się w rękach czerwonej armii. Denikin uciekł na okręcie. **Upadek Rostowa jest spodziewany lada chwila.** Operujące na tyłach resztek armii ochotniczej oddziały Budennego dają gwarancyę pomyślnego wyniku walki.

Na Ukrainie szaleje tyfus!

Wiedeń, 12 stycznia.

(Telef.) (u) Z Bukaresztu donoszą: Na całej **Ukrainie szaleje epidemia tyfusu, zwłaszcza na** terenach, na których toczą się walki.

Bunt żołnierzy Kołczaka!

Wiedeń, 12 stycznia.

(Telef). u. Z Moskwy iskrowo donoszą: W nikolsko-ussuryjskim garnizonie wśród żołnierzy Kołczaka wybuchło powstanie. Wojska japońskie zgniotły ten bunt. 300 powstańców zostało rozstrzelanych.

Po 10 tysięcy miesięcznie.

Wiedeń, 12 stycznia.

(Telef.) (u). Z Waszyngtonu donoszą: Amerykańskie ministerstwo marynarki dostarczy okrętów dla przewozu Polaków, Czechosłowaków, Jugosłowian i Rumunów, którzy dotąd walczyli w związku z armią Kołczaka przeciw bolszewikom. Transportowanie wojsk do ojczyzny będzie się odbywać w ten sposób, że miesięcznie zostanie po 10 tysięcy ludzi przewiezionych.

Anglia i Francya uznaje Rosyę sowiecką?

Wiedeń, 12. stycznia.

(Telef) (u). Z Moskwy donoszą: Podczas pobyt Clemenceau w Anglii, przy omawianiu stosunków rosyjskich z Lloyd Georgem, obaj mężowie doszli do przekonania, iż Anglia i Francya będą musiały uznać Rosyę sowiecką. (Wiadomość tę, jako pochodzącą z kół sowieckich należy przyjąć z pewnem zastrzeżeniem. — Przyp. Red.)

dy działacz państwowy, on naprawdę nie poczuwa się do żadnej odpowiedzialności, i oczywiście nadużywa jaskrawo wolności prasy.

Jest to bowiem nadużywaniem wolności prasy, jeżeli bez dostatecznej podstawy podkopuje się w opinii powagę urzędującego naczelnika państwa, zwłaszcza jeżeli ta podstawa jest tak sztuczna, że musi sięgać do arsenału, czy apteczki praojców i praprababek i szukać flaszki z etykietą: absolutum dominium. Nieodpowiedzialni dziennikarze i publicyści szermują oczywiście hasłem opinii narodowej, a więc na znaną melodyę zaniepokojenia opinii narodowej. Panowie „Acerbus" ze „Sprawy", p. B. K. z „Kuryera Warsz.", i p. J. Hł. z „Gazety Warsz:" wydzierżawili opinię narodową i w jej imię karzą naczelnika państwa i całkiem niespodziewanie premiera, grożąc temu ostatniemu gniewem „narodowej" większości w Sejmie.

Klasyczny przykład, jak kółeczka reprezentowane przez te kryptogramy, obce są rozumnej myśli państwowej i zdrowej hygienie tejże myśli. Nie sądzimy, by zło dało się łatwo wyleczyć. Jest to bowiem swywola i hultajstwo myśli, która zwalczając niemiłe sobie kierunki, nie myśli zupełnie o skutkach metody tejże agitacyi. Tego rodzaju krytyka w starej Rzeczypospolitej była zawsze popularna i bezkarna. Doprowadziła ona do zupełnej bezsilności władzy we wszelkich jej formach, doprowadziła również do państwowego bezwładu samego społeczeństwa.

Pierwsza bowiem i kardynalna zasada działalności demokratycznej Rzeczypospolitej polegać musi na politycznej odpowiedzialności kierujących czynników. Rozumiał to już dobrze Stefan Batory, który w znanem powiedzeniu oświadczył, że nie myśli być „malowanym" królem.

Wyciąganie przed forum publiczne „plotek" o tem, o czem rozmawiał naczelnik państwa z nowymi ministrami, jest rzeczywiście najgorszym gatunkiem plotkarstwa i typowym przykładem „opacznego" poglądu na zadania dziennikarstwa i publicystyki.

Opinia publiczna nie tak łatwo się da przekonać, że Józef Piłsudski ma opaczny pogląd na obowiązki i prawa głowy państwa i rządu, natomiast że panowie Acerbus, B. K. i J. Hł. patrzą na te rzeczy słusznie.

W normalnem społeczeństwie i państwie jest zawsze czas po skończeniu akcyi, kiedy głowa państwa i rząd zdają rachunek z tego, co zdziałali. Przedwczesna krytyka i rozsiewanie plotek, chociażby w formie „plotki", nie jest polityczne i nie powinno być bezkarne.

J. B.

Naczelnik Państwa, naczelnikiem całego narodu i wszystkich jego warstw!

Przemówienie Piłsudskiego podczas uroczystego przyjęcia w Lublinie.

Lublin, 11 stycznia.

(PAT.) Miasto Lublin święci dziś uroczyście

przybycie Naczelnika Państwa,

powracającego z frontu. Wszystkie domy prywatne i budynki państwowe przybrane flagami. Mimo niepogody tłumy publiczności zalegają ulice.

Na ulicach, wiodących do dworca kolejowego, publiczność utworzyła szpaler. Na powitanie Naczelnika Państwa przybyli na peron przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z ministrem aprowizacyi Śliwińskim na czele, przedstawiciele władz miejskich, oraz delegacye organizacyi społecznych. Na spotkanie Naczelnika Państwa wyjechał do Chełma wojewoda lubelski Moskalewski, oraz dowódca O. G. lubelskiego gen. Babiański. Pociąg, wiozący Naczelnika Państwa, zajechał przed dworzec punktualnie o godz. 1 po południu. Orkiestry wojskowe rozbrzmiały dźwiękiem mazurka Dąbrowskiego. Naczelnik Państwa opuścił wagon, przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem zbliżył się do delegacyi i wysłuchał mowy **prez. miasta Szczepańskiego, który powitał Naczelnika Państwa,** kończąc swe przemówienie okrzykiem: Naczelny Wódz armii polskiej i Naczelnik Państwa Józef Piłsudski niech żyje!

Zebrani powtórzyli z zapałem ten okrzyk, poczem Naczelnik Państwa wsiadł do czterokonnego powozu i w towarzystwie prezydenta miasta Szczepańskiego

udał się do katedry.

W katedrze po krótkich modlitwach przed wielkim ołtarzem ks. bisk. lubelski **Fulman** w otoczeniu duchowieństwa przemówił do Naczelnika Państwa, witając go jako pierwszego obywatela kraju, hetmana i wodza. Ks. biskup zaintonował następnie Te Deum, poczem odśpiewano Boże coś Polskę. Po opuszczeniu katedry Naczelnik ze specyalnie przygotowanej trybuny na Krakowskiem Przedmieściu odbył przegląd wojsk garnizonu miejscowego. Postawa wojsk defilujących budziła ogólny zachwyt. Po defiladzie udał się Naczelnik Państwa

na uniwersytet,

gdzie powitał go rektor uniwersytetu ks. Idzi **Radziszewski.** Prosił on Naczelnika Państwa o opiekę nad wszechnicą lubelską i podkreślił, że Naczelnik specyalną miłością i opieką otacza uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Rektor prosił, ażeby Naczelnik Państwa cząstkę tej miłości przeniósł na uniwersytet lubelski.

Na to odpowiedział Naczelnik Państwa,

że przemówienie Jego Magnificencyi rektora Radziszewskiego pozwoliło mu stanąć nie w purpurze reprezentanta republiki, ale jako człowieka, który też jak każdy człowiek nie jest święty, bo niema ludzi świętych, więc i on ma pewne słabostki. Jego Magnificencya — powiedział Naczelnik — dotknął tej mojej słabostki, że **pewne rzeczy kocham bardziej, niż inne,** z czego jednakże nie należy wyciągać wniosku, jakobym waszą wszechnicę otaczał mniejszą czcią i miłością, niż inne, albowiem rozumiem, że **jako Naczelnik nie mogę być naczelnikiem ani żadnej grupy, ani stronnictwa.**

Jestem Naczelnikiem całego narodu i wszystkich jego warstw.

W dzieciństwie mojem ciągle mi szeptano w uszy tak zwane mądre przysłowia: „Nie dmuchaj pod wiatr, głową muru nie przebijesz, nie porywaj się z motyką na słońce". Doszedłem później do tego, że

siła woli, energia i zapał, mogą te właśnie zasady załamać

i obecnie, kiedy stoimy wobec wielkich zadań dalszej budowy państwa polskiego właśnie potrzeba nam ludzi, którzy potrafią tej starej mądrości tych przysłów się przeciwstawić. Zwracając się do witającego go reprezentanta młodzieży uniwersyteckiej Naczelnik Państwa podkreślił również, że nie rezygnacyą, która znalazła wyraz w przytoczonych przysłowiach, lecz **czynem zbudujemy przyszłość naszej ojczyzny.**

O godz. 4 wydało wojskowe dowództwo generalne śniadanie na cześć Naczelnika Państwa. W pięknie przybranej sali zasiadł do stołu Naczelnik Państwa, mając po prawej stronie ks. biskupa lubelskiego **Fulmana,** a po lewej wojewodę Moskalewskiego. Dowódca O. G. gen. Babiański powitał Czcigodnego Gościa i wzniósł toast na cześć Naczelnika Państwa. W imieniu żołnierzy powitał Naczelnika Państwa podoficer 3 pułku artylerii ciężkiej Miłosz. Następnie wzniósł toast na cześć armii polskiej i jej dowódców Henryk **Zwierciński,** sędziwy weteran z 1863 r., prezes Towarzystwa opieki nad weteranami, obrońca Chełmszczyzny i znany ekonomista, jedna z najszanowniejszych postaci w Lubelszczyźnie. Po śniadaniu w generalnem dowództwie rewizytował Naczelnik Państwa ks. biskupa Fulmana. Przed tą wizytą przyjął Naczelnik w gmachu Generalnego dowództwa p. **Sulińską,** dawną ochmistrzynię pp. Piłsudskich. O godz. 5 po południu przyjął Naczelnik Państwa w gmachu D. O. G.

delegacye.

Przedewszystkiem **delegacye wszystkich wyznań pod przewodnictwem biskupa Fulmana,** następnie delegacye władz administracyjnych z wojewodą **Moskalewskim** na czele, delegacye **stanu sądowego i adwokackiego,** pod przewodnictwem prezesa sądu apelacyjnego **Szelińskiego,** delegacyę **rady miejskiej** pod przewodnictwem prezesa rady **Turczyniewicza,** delegacyę **weteranów z 63 r.** pod przewodnictwem p. **Zwiercińskiego,** delegacye **szkół średnich i początkujących** z dyrektorem **Arlikiewiczem** na czele, delegacyę **Ligi kobiet** z r. 1915 pod przewodnictwem p. **Staniszewskiej,** delegacyę **centralnego towarzystwa rolniczego,** delegacyę **P. P. S.,** delegacyę **stronnictwa niezawisłości narodowej i ludowców** z grupy **wyzwolenia,** delegacyę przewodniczył poseł **Dreszer.** Dalej przyjął delegacyę skautów i inne.

NADESŁANE.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-TECHNICZNY
LEOPOLDA ROTTERA
Lwów, ul. Smolki 5 (Kino „Marysieńka"). 2935

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
19092 ulica Sykstuska l. 15.

SPECYALISTA CHORÓB NERWOWYCH
Dr. SWITALSKI
powrócił i ordynuje ul. Pańska l. 11. 2987

Rozstrzygający atak bolszewicki załamał się!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 11. stycznia.

FRONT LITEWSKO - BIAŁORUSKI: **Centralny atak bolszewicki na nasze pozycye wzdłuż rzeki Dubny i na wschód od Dynaburga załamał się po uporczywych walkach o stanowczość i męstwo naszych i łotewskich wojsk. W kontratakach zadaliśmy bolszewikom dotkliwe straty. Według przejętego rozkazu bolszewickiego, miał to być atak rozstrzygający.** Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

FRONT WOŁYŃSKI: Lotnicy nasi obrzucili skutecznie bombami większy oddział bolszewicki, maszerujący w kierunku naszych pozycyi na wschód od Lubaru.

HALLER, gen.-podpor.

Kołczak — aresztowany!

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). (B. K. z Moskwy. 10. bm.) Według doniesień z Irkucka, **admirał Kołczak został aresztowany** przez Popielewa i oddany sądom.

Lenin prosi o niewywoływanie rewolucyi!

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). B. K. według „Lokalanzeigera" z Lugano: Rzymska „Epocca" dowiaduje się, że **Lenin wystosował długi list do socyalistów włoskich, w którym prosi ich usilnie, by w obecnej chwili nie wywoływali rewolucyi we Włoszech, ponieważ mogłoby to przynieść szkodę konsolidacyi republiki sowieckiej w Rosyi.** Rosya musi się starać o uzyskanie uznania, aby mogła się spokojnie rozwijać. Nie byłoby to zaś możliwe, gdyby mocarstwa zachodnie były zastraszone nowymi ruchami rewolucyjnymi.

Polska a Niemcy.

BERLIŃSKA UMOWA GOSPODARCZA UNIEWAŻNIONA.

Paryż, 11. stycznia.

(PAT). (Havas). Delegaci polscy złożyli oświadczenie wobec Niemców, że **uważają umowy gospodarcze, zawarte w Berlinie za unieważnione.** Od chwili obecnej administracya Górnego Śląska przechodzi na państwa sprzymierzone.

PROWIZORYCZNY UKŁAD W SPRAWIE PRZEWOZU WOJSK

Paryż, 11. stycznia.

(PAT). (Havas). Dziś podpisano układ prowizoryczny w sprawie przewozu wojsk z Prus wschodnich.

UGODA POLSKO-NIEMIECKA.

Paryż, 11. stycznia.

(PAT). (Havas). Po wzajemnem porozumieniu podpisano dziś następującą ugodę: **Niemcy zobowiązują się powrócić Polsce zaliczki zapłacone przez gminy i powiaty polskie na rachunek państwa pruskiego, zwrócić wywiezione maszyny, według zasady zastosowanej wobec Francyi i Belgii i zwolnić się przez odpowiednie wypłaty z gwarancyi za wypuszczone w obieg marki polskie. Materyał kolejowy zostanie wydany bezzwłocznie w stosunku kilometrycznym dyrekcyi kolejowej w Prusiech wschodnich i na Pomorzu, według stanu z roku zeszłego. Liczba ostateczna będzie ustalona przez ekspertów. Niemcy zgodzili się podjąć bezzwłocznie w Paryżu rokowania w sprawie wycofania władz wojskowych i cywilnych i oddania funduszów kościelnych i archiwów, tudzież kontraktów.**

STOSUNEK KOŚCIOŁA CZESKIEGO DO RZYMSKIEGO.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). (Telegr. Comp. 10. bm. z Pragi): Zgromadzenie narodowe z łatwi w najbliższych dniach **projekt ustawy o uregulowaniu stosunku Kościoła czesko-słowackiego do Kościoła rzymsko-katolickiego.** Według tego projektu **będzie przyznane Kościołowi czesko-słowackiemu zupełne równouprawnienie. Wszystkie dotychczasowe zakłady, instytucye i przedmioty majątkowe Kościoła rzymsko-katolickiego przejdą stopniowo na własność Kościoła czesko-słowackiego, skoro Kościół ten osiągnie 5 prc. wyznawców.**

Podpisanie protokołow ratyfikacyjnych nastąpiło!

O czem mówią podpisane dokumenty!

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). (B. K. z Paryża, 10. bm.). **Wedle Havasa Niemcy podpisali o godz. 4 min. 3 popołudniu protokół z 1. listopada 1919, poczem nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.** Clemenceau oświadczył, że jeszcze w sobotę wieczorem podpisze rozkaz celem odesłania do domu jeńców niemieckich.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). (B. K. na podstawie biura Wolffa z Paryża, 10. bm.) O godz. 4 popołudniu na Quai d'Orsay w gabinecie ministra spraw zagranicznych br. Simson i Lersner w obecności członków Rady najwyższej podpisali protokół z 1. listopada 1919. Następnie wręczył Clemenceau pisemne potwierdzenie w sprawie zniżenia odszkodowania za Scapa Flow. W ten sposób wszedł pokój w życie.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). (B. K. z Paryża, 9. bm.). Dokumenty podpisane przez przedstawicieli koalicyi i Niemcy dotyczą: **1) Rozpoczęcia działalności komisyi międzykoalicyjnych na Śląsku, Olsztynie i Kwidzyniu, 2) odstąpienia obszarów Kłajpedy i Gdańska, 3) opróżnienia i obsadzenia obszarów Olsztyna, Kwidzynia, Kłajpedy i Gdańska, 4) przejazdu pociągów wojskowych przez obszary Kwidzynia i Olsztyna.**

Dokumenty podpisane między Polakami i Niemcami odnoszą się: 1) do protokołu dodatkowego do układu niemiecko-polskiego, 2) do porozumienia co do wejścia w życie traktatu pokojowego wersalskiego, 3) co do organizacyi prowizorycznej komunikacyi wojskowej na kolejach między Prusami Wschodniemi a Niemcami i odwrotnie.

WIADOMOŚCI O ZAOSTRZENIU SYTUACYI W NIEMCZECH PRZESADZONE.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT). Berliński korespondent „N. Fr. Presse" miał rozmowę z pewną osobistością rządową, która oświadczyła, że wszelkie pogłoski o rzekomem zaostrzeniu się sytuacyi wewnętrznej w Niemczech są przesadzone.

WĘGRZY NIE PRZYGOTOWUJĄ NOWEJ WOJNY.

Budapeszt, 10. stycznia.

(PAT). Odnośnie do artykułu „Journalu" donosi W. B. K., że dziennik francuski jest o stosunkach węgierskich mylnie poinformowany, jeżeli twierdzi, że węgierskie koła rządowe przygotowują się na **wiosnę do nowej wojny.** Na podstawie informacyi z kompetentnej strony **oświadczamy że koła rządowe nie przygotowują żadnej wojny i że jedyną tęsknotą Węgier jest doprowadzić do konsolidacyi państwa.**

NADESŁANE.

WSZELKIE PRZYBORY DENTYSTYCZNE
POLECA 1888
JÓZEF LEIBLOWICZ
KRAKÓW, Rynek 11.
SKŁADNICA: Lwów, ul KUBALI (boczna Batorego przedtem Kamienna) l. 3, II. p.

ZAKŁAD
D-ra Antoniego Blumenfelda
Choroby skóry, włosów. Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne.
Röntgen. Lampy kwarcowe. Darsonwalizacya. Endoskopia. Diatermia. 3031
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1, obok hotelu George'a.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Dr A. PESCHES
LWÓW — plac Maryacki l. 5, drugie piętro.
Dział techniczny prowadzi Albert Katz, b. długoletni asystent W. P. Dra Dattnera. 3232

WPISY na specyalne kursa bankowe i handlowe odbywają się codziennie w szkole aprob. przez Wysoką Radę szkolną krajową 3412
TENNENSI B-KLEINERA
Lwów, ... Niecała 6 (boczna Krasickich).

ADWOKAT
Dr. SAUL FINKELSTEIN
otworzył kancelaryę we Lwowie przy ul. Słowackiego 4. (naprzeciw głównej poczty). 3421

JULIA DICKSTEINÓWNA.

Za i przeciw naukowości historyi literatury.

(Ciąg dalszy)

Ale sprawa metody tu się nie kończy, tu się raczej zaczyna. Godzimy się już na indywidualność badacza, który nie może się zniwilować jak np. uczony przyrodnik, godzimy się już na selekcyę, gdy wtem otwierają się nowe drzwi na pustkę; wyrasta nowy szkopuł: sekcya, sprawa narzędzia operacyjnego, które dla pewnych ciał zawodzi. Kto dokonał sekcyi na indywiduum danem ze świata przyrody, poznaje poprzez nie cały gatunek. Kto bada jedną różę, poznaje wszystkie. Kto poznaje jeden utwór, nie wychodzi poza niego. Bo przecie nie studyujemy dzieła, aby za niem widzieć autora, za autorem epokę, za epoką historyę, za historyą ludzkość — przynajmniej tu, na gruncie naszej wiedzy o literaturze tak nie studyujemy — i utwory piękna nie są kamieniami do brukowania ulicy kultury. Idzie nam o **to jedno dzieło,** bo ono jest pewnem indywiduum. A więc znowu, i z drugiej strony indywiduum. I oto rozjaśnienie zagadki. Dla czego wiedza o literaturze szerzej, o sztuce wogóle, nie może być nauką ścisłą. Stoją w niej naprzeciw siebie dwa indywidua. Rdzeniem najistotniejszym jest zderzenie się dwu jednostek. Na tym gruncie możemy się nieco oddalać, kołować, niejedno sprawy przyćmiewać, możemy się bardziej lub mniej łudzić, ale zmienić charakteru bez wyrwania z korzeniem samego zjawiska, samego bytu tej nauki nie możemy. Owem złudzeniem, owem oddalaniem się jest metoda, ona to objektywizuje pozornie indywiduum zewnętrzne, badające i dokonywa wyjścia poza wewnętrzne, badane. Metodę można bez zadrżenia stosować gdzie jest szeregowania, ogół pewien, ale czy można szeregować pojawy, które stoją niepowtarzalnością? Indywidua sztuki nie dadzą się przerobić na miazgę pojęciową czy inną, co wolno czynić naukom przyrodniczym ze swoim materyałem, tu idzie właśnie o wypukłość mapy, a im bardziej punkt badany się wybija, tem bliżsi jesteśmy szczegółowej, jednej wobec niego obowiązującej prawdy.

A jednak snujemy nasze przędze komunikacyjne, objektywizujące. Dzieło sztuki wtedy zamiast ważyć się wolno w przestworzu, zostaje umocowane sznurami logicznemi do sklepienia systemu, zamiast krążyć jak aerolit skrzydlaty, przeszyte pękiem promieni myślowych, zamienia się w ciało niebieskie stałe. Obliczamy jego paralaksę, znamy skład chemiczny, obroty, mimo to jednak życie wewnętrzne owej gwiazdy stałej, zważonej i pomierzanej, pozostaje dla nas tajemnicą. Prawda, i astronomia — jedyna z nauk przyrodniczych — obok praw ogólnych, którym podda e całe sklepienie gwiezdne, zna indywidua i to imienne. Róża każda jest różą, ale gwiazda tylko jedna jest Syryuszem. Jednak pomyśleć możemy stan przyszły, idealny, gdy o indywiduum „Syryusz" wszystko będziemy wiedzieli, gdy on tajemnic dla nas mieć nie będzie dzięki metodom, stosowanym do wszystkich indywiduów, czy nie-indywiduów gwiazd, do całej astronomii. Nad dziełem sztuki nie spodziewamy się takiego zwycięstwa. Indywiduum „Dziady" będzie w najistotniejszej swej warstwie zawsze oporne, nie podda się prawom, nie skorzysta bez reszty z odkryć ważnych dla innej gwiazdy z nieba twórczości.

Niedalekim towarzyszem tego zdania jest pogląd prof. Kleinera, że badanie literackie, określone jako badanie tekstów, tem różni się od innych nauk, skazanych na te same środki, że gdy dla tamtych tekst jest jakby odsyłaczem do treści poza nim leżącej, „badanie literackie uznaje zawartość tekstu za samoistną sferę rzeczywistości i sferę tę bada bez względu na ścisłe dostosowanie do innych sfer rzeczywistości" *). Ogólniej: dzieło sztuki żyje tylko immanentnem życiem, ale i coś więcej nad to. Wydziela się ono z prądu życia, z rzeczywistości życiowej, ma prawo i zdolność uwolnienia się ze stosunków doczesnych, z uwarunkowań wszelakiego rodzaju. Badanie naukowe, toczące je, odbywa za nie drogę, odwrotną czy powrotną: wcieła za je w kategorye, podkreśla w niem stronę doświadczalną, rozpuszcza je w rozczynie stosunków.

Jednak metoda każda doprowadza zawsze

*) Charakter i przedmiot badań literackich. Biblioteka warszawska, 1913.

Jeszcze 200 milionów trzeba na ratunek Europy.

Środkiem przeciw rewolucyi jest stabilizacya państw europejskich.

Wiedeń, 11 stycznia.

(PAT.) B. K. z Londynu, 10 bm. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu: Sekretarz urzędu skarbu oświadczył na kongresie, że **jeszcze potrzeba 200 milionów dolarów przed 31 stycznia, aby uratować Austryę, Polskę i Armenię od zupełnej katastrofy.** Anglia zobowiązała się złożyć na ten cel 55 milionów dolarów.

Paryż, 11 stycznia.

(PAT.) Specyalny korespondent „Echo de Paris" donosi z Waszyngtonu: Sekretarz skarbu Glass, który początkowo był przeciwny wszelkiej pożyczce europejskiej, zakomunikował kongresowi, **że zmienił swoje poglądy.** Oświadcza on, **że zwiększające się pogorszenie gospodarczego życia w Europie stanowi poważne niebezpieczeństwo dla Ameryki.** Dlatego pragnie komisarzom kongresu przedłożyć dokumenty, które wyjaśnią sytuacyę spraw europejskich, jak i ustalą program pomocy, której ma udzielić Ameryka. Korespondent dodaje, że zmiana ta jest symptomatyczna. Dochodzi się coraz bardziej do przekonania, **że jedynym środkiem ochrony przeciw ruchom rewolucyjnym jest stabilizacya różnych państw europejskich.**

Rząd ukraiński będzie walczył o niezawisłość Ukrainy.

Nowa proklamacya do ludu ukraińskiego

(Od naszego wojennego korespondenta.)

Miejsce postoju, 8 stycznia.

(zet) Rząd ukraiński, pozbawiony skarbu i wojska, mimo to pragnie zachować pozory władzy. Świadczy o tem najświeższa proklamacya, której ustęp najważniejszy brzmi następująco:

„W odbudowie niezawisłej ukraińskiej republiki ludowej obecny okres niestychanie bohaterskiej walki i wielkich cierpień ludu ukraińskiego ma się ku końcowi. Los chciał, że lud ukraiński nie otrzymał realnego poparcia ze strony mocarstw na swojej drodze do samodzielnego życia. Ukraina jest uważana za ponętną zdobycz przez każdego, kto swoje żądania może poprzeć siłą zbrojną.

Komuniści rosyjscy dążą do utrzymania swojej republiki sowieckiej przy pomocy ukraińskich bogactw materyalnych. Rosyjscy kontrrewolucyoniści zapoczątkowali restauracyę rosyjskiego imperyum carskiego wyprawą na Ukrainę. Imperyalistyczne państwa europejskie budują swoją politykę na wschodzie

na podboju Ukrainy.

Nie dziw przeto, że lud ukraiński, zdany na własne siły, nie mógł stanąć na pewnych nogach przy odbudowie swego państwa.

Dnia 9 listopada naczelne dowództwo armii galicyjskiej dopuściło się zdrady. Wspólnie z tą armią zajęła republikańska armia ukraińska Kijów i tylko zdradziecka i krótkowzroczna polityka dowódców armii galicyjskiej zniszczyła jej siłę i wycisnęła na niej piętno zdrady.

Odwrót armii wśród trudnych warunków

zmiażdżył nasz aparat państwowy, urzędowy i finansowy

i prawie uniemożliwił zaprowiantowanie armii.

Rząd oświadcza, że chwyta się przejściowo również innych środków w walce o naszą niezawisłość państwową. Naczelne dowództwo wyznaczy wojsku zadania, które będą musiały być bezwarunkowo wykonane. Wszystkimi stojącymi do rozporządzenia środkami

będzie rząd prowadzić walkę dalej,

dopóki niezawisłość rzeczypospolitej ukraińskiej nie zostanie osiągnięta. Jak dawniej, tak też i teraz hasłem naszem będzie:

Niezawisła republika ludowa!

Tylko w samodzielnej rzeczypospolitej może lud pracujący ukraiński bez różnicy narodowości ziemię, wolność, prawa obywatelskie i narodowe zdobyć.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 12 stycznia.

Dr. KRAMARZ PRZECIW UKRAINIE.

(zet). W noworocznym numerze „Narodnich Listów" zamieścił dr. Kramarz artykuł wstępny p. n. „Naród czeski i Słowaczyzna", w którym między innemi mówi:

„Nikt nie może wyobrazić sobie, jak straszne wrażenie wywołuje w Rosyi nasza pomoc samodzielności ukraińskiej, niezawisłości państwowej i jej przedstawicielowi Petlurze. Nawet najliberalniejsi Rosyanie, nie mający niczego przeciwko dążeniom narodowym, nie dopuszczą do rozradnięcia się Rosyi na samodzielne państwa. Kto zaś wspomaga „samodzielność" ukraińską musi zdawać sobie sprawę z tego, że nigdy nie przebaczą mu tego w Rosyi. Nie zapomną tego Niemcom, że razem z Polakami tworzyli polityczne ukraiństwo.

(Istotnie! Czas nawrócić z błędnej drogi, w tzw. bowiem Ukraińcach nie będziemy mieć nigdy przyjaciół, a tylko niepotrzebnie rozjątrzymy Rosyę. Ukraińcy zresztą nie wykazali najmniejszych zdolności państwowo-twórczych! — Przyp. Red.).

[redacted]

do zamkniętych bram. Poza nie do serca indywiduum jeden, tylko szlak: intuicya. Metoda rozrasta się i może zarosnąć obrzeża pola intuicyi (dlatego p. Grabowski głosi wygraną bezosobowego badacza), ale nawet wspomniany umysł, uniwersalny pan wszystkich środów i dróg, nie przyniesie skarbu, jeśli go w labirynt nie wprowadzi niezawodna przewodniczka: intuicya.

Tak więc i podział Rickerta, stawiający państwo nauk historycznych, jako równorzędne naukowo z przyrodoznawstwem, choć metodycznie tamtemu biegunowe, wiedzy o sztuce nie jest zdolny nadać integnatu naukowego. Moment indywidualny, dla całego odłamu nauk historycznych, gdzie w grze nie jest strona wrażeniowa, ogranicza się, prawda, że więcej teoretycznie niż faktycznie — do indywiduum badanego. Tu widzieliśmy, że mamy indywiduum contra indywiduum. Wobec tego jedna zostaje rada: Trwać w pogotowiu, być na wiecznej warcie, wygrać wszelkie możliwe melodye swego dwugłosu, aż może błyskawica jaka rozjaśni czarność zagadnienia twórczości ludzkiej, owego prawa ekonomicznego, które ogarniało narówni Syryusza, jak inne gwiazdy, a w tym dniu melodye i źle dotąd i wielkie, zostaną nagle z żelazną konsekwencyą zharmonizowane.

ARESZTOWANIE TYMKA STARUCHA.

(zet). „Wpered" zamieścił list żony Starucha, z którego wyjmujemy niektóre szczegóły:

„Dnia 23. grudnia ub. r. aresztowano Starucha w Orynnie koło Kamieńca Podolskiego, gdzie zamieszkał, uciekłszy z armią ruską za Zbrucz, a z powodu choroby męża nie mógł dalej uciekać. Zajęcie Kamieńca Podolskiego przez wojska polskie zaskoczyło Starucha tak niespodzianie, że nie mógł wraz z innymi, przebywającymi tam Rusinami wyjechać dla uniknięcia niepożądanego spotkania. Dnia 22. grudnia zawiadomiły go władze wojskowe, żeby następnego dnia zjawił się u dowódcy miasta, celem wyjazdu do domu. Kiedy jednak zastosował się do wezwania, kazano mu pojechać do Kamieńca Podolskiego dla złożenia zeznań, po których aresztowano go wraz z jego woźnicą i odesłano pod eskortą do Brzeżan. Tutaj wtrącono ciężko chorego człowieka do nieopalonych aresztów magistrackich. Konie i wóz, wartości 150.000 karbowańców i rzeczy na wozie, wartości około 20.000 karbowańców skonfiskowano. Po drodze w Czortkowie również musiał siedzieć w nieopalonem więzieniu dwie doby i tu zabrano mu ostatnie rzeczy, nawet ostatnią koszulę, mówiąc, że to wojskowe."

(Czyżby go transportowano dalej nagiego?! — Przyp. Red.).

Z OBOZU JEŃCÓW W STRZAŁKOWIE.

(zet). „Wpered" donosi, że w obozie jeńców w Strzałkowie umiera dziennie 30—50 ludzi. Ludzie są bosi i goli, a ziemianek, w których mieszkają, nie opala się. Do kąpieli prowadzą po kilkaset osób razem. Tam muszą rozbierać się w straszném zimnie, gdyż w oknach niema ani jednej szyby. **Przy takiej kąpieli często umiera po kilku jeńców.**

ŻOŁNIERZE POLSCY — MORDERCAMI?

(zet). „Wpered" pisze: „Wsewołod Ripeckij, państwowy komisarz powiatowy zachodniej Ukrainy w Turce nad Stryjem, zginął tragicznie w pierwszych dniach czerwca ub. r. w lasach sołotwińskich, zamordowany wystrzałem karabinu, przyłożonego zmarłemu wprost do głowy z tyłu, kiedy go aresztowanego prowadzono do Stanisławowa."

Tyle „Wpered". Tymczasem faktem jest, iż konwój strzelił do Ripeckiego, gdy więzień rzucił się do ucieczki. Czyliż „Wpered" sądzi, iż każdy żołnierz morduje jeńców lub aresztowanych, jak to było w zwyczaju u żołnierzy ruskich?

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW RUSKICH

(zet). Podczas obławy na komunistów w Nowym Jorku — jak donosi „Wpered" — aresztowano również kilku Rusinów, a to: J. Szewczuka, I. Sielskiego, P. Turkiewicza, M. Stechnę, P. Postołowskiego, Capa i Zwarycza. **Wszystkim im grozi deportacya.**

KONFERENCYA PRASOWA W SPRAWIE KATASTROFALNEGO BRAKU PAPIERU.

Kraków, 11 stycznia.

(PAT.) W Krakowie odbyła się wczoraj konferencya redaktorów i wydawców dzienników krakowskich i lwowskich. Reprezentowane były wszystkie dzienniki krakowskie, a ze Lwowa przybyli specyalnie na konferencyę pp. poseł Hausner („Dziennik Ludowy"), br. Battaglia („Gazety Poranna" i „Wieczorna") i red. Fryling („Kurjer Lwowski"), uproszony także przez redakcye „Słowa Polskiego" i „Wieku Nowego" do głosowania w ich imieniu. Na konferencyi podniesiono katastrofalny brak papieru i unieruchomienie polskich fabryk papieru z powodu braku węgla. Narzekano na to, że wszelkie dotychczasowe zabiegi nie odniosły żadnego skutku, że sfery decydujące dotychczas nie uwzględniły słusznych żądań prasy polskiej i nie usunęły niedomagań. Prasa polska odczuwa bardzo wielki brak papieru, a także niedomagania co do telegrafu, telefonu i poczty. Uchwalono jednomyślnie poczynić u rządu ponowne odpowiednie starania (u ministra spraw wewnętrznych, handlu i kolei), celem usunięcia tych niedomagań i uproszono obecnego posła Hausnera, ażeby wspólnie z redaktorami-posłami Dąbskim i Rączkowskim pieczą tę sprawę przedstawił warszawskim sferom decydującym, a gdyby to nie pomogło, aby poruszył tę sprawę w Sejmie i zwrócił uwagę na to, wśród jakich warunków pracuje prasa polska, której utrzymanie leży przecież w interesie publicznym. Poseł Hausner uznając słuszność podniesionych kwestyi, przyrzekł interwencyę.

NADESŁANE.

Uwaga!

Z dniem dzisiejszym objąłem we własny zarząd znaną winiarnię Firmy „Didolić" i zaprowadziłem restauracyę arską, i miesną, oraz pokój do śniadań. — Potrawy pierwszej jakości. Ceny bardzo przystępne. Wina dobrowe oryginalne i na miarę. — STEFAN ŁUCZKÓW

długoletni płatniczy „Hygiena" 3485

Bankructwo gminy m. Lwowa.

Lwów, 12 stycznia.

(u) Z powodu nadzwyczajnego wzrostu wydatków gminy, a zmniejszających się dochodów, finanse gminy znalazły się w takiem fatalnem położeniu, że jeżeli rząd nie przyjdzie jej i to natychmiast z wydatną pomocą, to kasy jej trzeba będzie zamknąć na dwa spusty.

W grudniu z r. połatano końce w ten sposób, że wypłacono pensye urzędnicze i bieżące należytości z kwoty 2,932.000 koron, uzyskanej od rządu tytułem zwrotu wydatków za naprawę miejskich zakładów elektrycznych, wodociągów, gazowni i rzeźni, zniszczonych przez Ukraińców.

Z kwoty tej, nie pozostało już prawie nic w kasie.

Bank krajowy upomina się od gminy o zalegle od r. 1915 raty w kwocie 1,421.700 K. bez procentów zwłoki, od pożyczki gminy na udział w Banku przemysłowym, na kupno gruntów na Bogdanówce, na kupno kawarni Wiedeńskiej i Woli Dobrostańskiej a gmina ani myśleć może o pokryciu tego zobowiązania.

Wprawdzie Ministerstwo skarbu zobowiązało się spłacić odsetki i annuitety od przedwojennych długów miejskich do wysokości 2,200.000 K., lecz ponieważ i w kasach państwowych nie przelewa się gotówka, przeto i na tę pomoc nie bardzo można liczyć.

W każdym razie miasto potrzebuje jej gwałtownie i nad tem muszą poważnie zastanowić się decydujące czynniki.

Z muzyki.

„Madame Butterfly", opera Pucciniego.

Lwów, 12. stycznia.

Sezon 1920-go roku rozpoczęła „Butterfly" i będzie jednym z jaśniejszych momentów podobnie jak „Aida" w tym repertuarz oper znanych nam już i tylekroć ogranych. Dzięki głównie kreacyi Korolewicz-Waydowej w całem tego słowa znaczeniu porywającej, zapomnieliśmy na chwilę o tej bolączce. Artystka była niezwykle głosowo usposobiona. Każda fraza wspaniale brzmiała czarując swą szlachetnością, każde pianissimo przebajecznie było wzięte. Rolę tę, zdaje się bardzo przez Wa dową ukochaną, śpi waczka pogłębiła jeszcze od czasu, gdy ją słyszałam przed kilku laty. Łowczyński jako Pinkerton był nienaganny jak zwyklę. Niedzielski znalazł tym razem rolę dla siebie, grając ja i śpiewając bardzo dobrze. W partyi S.-Zuki Ostrowska sumienna — ale nic ponadto. Jako konsula ujrzeliśmy Sieroszewskiego, ucznia Ok ńs iego. Swobody głosu i ruchów ham wała jeszcze widoczna trema, która z pownością zniknie na następnych przedstawieniach. Nie wniosł grą swą dysonansu w całość, co w tym przypadku wiele znaczy. Śmiały wódz orkiestry p. Wolfsal prowadził ją bardzo dzielnie, choć nie zawsze efekta dynamiczne zadawalały zupełnie.

To da się powiedzieć o wrażeniu ogólnem; w szczegółach jednak, przy recitatiwach i quasi cantandach, zwłaszcza konsul Suzuki, nie obeszło się bez wsypek nieuchwytnych oczywiście dla niewtajemniczonego słuchacza. Odnosiło się u wrażenie, że kontakt między artystami a kapelmistrzem nie jes dość ścisły, że daremnie nieraz błagalny wzrok śpiewaka (czki) szukał oryentacyi w pałeczce kapelmistrza. Były to oczywiście sytuacye w jątowe, ale w takiem cacku, jak „Butterfly" nie powinny być i za ewne na następnych przedstawieniach nie będą. Również nie pw którzy się chyba straszna kakofonja wstępnego chóru żeńskiego w akcie pierwszym, która widocznie zmusiła solistkę do milczenia. Zamierzony efekt, który mi ł być wywołany przez wstępowanie chóru w górę na innych sen ch bardzo dodatni, tym razem nie dopisał. Nie znaczy to jednak, by tej próby na przyszłość zaniechać. Tylko tak e „próby" rzecz wście wymag ją do stateczniej ilości prób.

O reżyseryi można powiedzieć to samo, co o dyrygowaniu: na ogół zupełnie zadowal jąca — w szcz gółach raziła niejednem, co zd wało się wskazywać na brak czujnej ręki. Efekt świetlny przy końcu aktu pierwszego tak świetnie stonowany z całością nastroju, zupełnie nie dopisał. Drugi akt otrzymał wprawdzie piękne, nowe dekor cye, ale brak pod um — zwykle na innych scenach używanego — i na naszej, o ile się nie mylę także — efekt całośc dla widza osłabiał. Drobne usterki, jak chyba nie japoński czajnik, dziura w s ficie, nie świadczą równ eż o zbytniej staranności, której rak daje się teraz coraz częściej odczuwać, np. świeczniki w „Żydówce"! Nie jest to bynajmniej szukanie „dziury" na całem, bo takie pozorne dr bnostki składają się przecież na wrażenie cał ści.

Michalina Szwa cówna.

Opłatek akademicki.

Lwów, 12. stycznia.

(mg). Nieco spóźniony, ale o niezmiernie miłym i serdecznym nastroju opłatek, urządzony staraniem Czytelni Akad. i Koła Studentek, zebrał wczoraj grono młodzieży w Czytelni akademickiej W młodem gronie słuchaczów i słuchaczek Uniwersytetu i Politechniki zasiedli: rektor dr. Halban, prof. Politechniki Miłkowski, dyr. kancelaryi uniw. Postępski i inni. Prezes Czytelni kol. Murawski zagaił zebranie, wskazując na znaczenie konsolidacyi młodzieży, rektor dr. Halban powitał zebranych na tym pierwszym w wolnej Polsce opłatku akademickim. Serdeczną łączność Uniwersytetu z Politechniką zaznaczył prof. Miłkowski, pocżem goście zasiedli do zdobnych w gałązki choinowe stołów. Podczas skromnej uczty kol. Murawski wzniósł zdrowie Naczelnika Państwa, kol. Mendys toast na cześć senatu uniwersyteckiego, prof. Miłkowski słuchaczek uniwersytetu. W imieniu koleżanek dziękowała za toast słuch. Polit. kol. Munzówna.

Entuzyastycznem uznaniem powitano utwór poetycki kol. Wislockiej, wygłoszony przez autorkę. Wkońcu przemawiali kol.: Staufer i Rumm. Wznoszono toasty na cześć młodych gospodyń zebrania, oraz na pomyślność rozwoju życia akademickiego.

Ożywiło wieczór Akademickie Kółko mandolinistów, które odegrało pięknie parę utworów pod batutą kol. Seidlera. Wreszcie usunięto stoły i szalony wir tańca porwał ochoczą młodzież.

Śp. Józef Piórkiewicz.

Lwów, 12 stycznia.

Dnia 9 bm. zmarł we Lwowie w 70 roku życia dyrektor szkoły m. Staszica, członek honorowy i prezes Pol. Towarzystwa Pedagogicznego, śp. Józef Piórkiewicz. Śp. zmarły należał do najwybitniejszych pedagogów we Lwowie, pracował nietylko jako nauczyciel, a później dyrektor i członek komisyi egzaminacyjnych dla nauczycieli, ale też jako członek wielu stowarzyszeń nauczycielskich, a w szczególności należał do założycieli Pol. Tow. Ped. i pracował w niem od pierwszych dni istnienia, t. j. od 1868 roku. Brał też żywy udział w innych towarzystwach nauczycielskich i poświęcił wiele pracy literaturze pedagogicznej. Wydał kilka publikacyi osobnych, wielką ilość artykułów tak po czasopismach pedagogicznych, jak i w prasie peryodycznej. Wśród nauczycielstwa cieszył się śp. zmarły wielką sympatyą. Odznaczał się bowiem nadzwyczaj szlachetnym charakterem i otaczał, zwłaszcza młodych, serdeczną, koleżeńską życzliwością i stąd śmierć jego wywołała głęboki żal w szerokich kołach nauczycielskich. Cześć jego pamięci!

NADESŁANE.

SPECYALISTKA CHORÓB DZIECI CYCH

Dr. Janina Goldschlag-Z sławska

w Stan sł. wowie, ul. B torego 2. 19163

Ordynuje w domu od 2 od 4 popoł., zaś bezpłatnie od 9—11 przedpoł. w bezp. ambulatoryum „Opieki dziecka".

NADESŁANE.

Od środy 14. stycznia b. r.

rozpocznie wyświetlać wytworny Kinoteatr Król wa

„MARYSIEŃKA"

największy i najwspanialszy atutowy film świata jakiego dotąd jeszcze nie było. — Film ten w dwóch epokach p. t.:

KSIĄŻĘ KUKU

romans francusko-amerykański w 6-ciu aktach, jest tak piękny i efektowny, że musi zachwycić bez wyjątku WSZYSTKICH. 19194

Doent Dr. Czesław TELIGA

chirurg-operator, ordynuje od godziny 3 do 5 pop. ul. Kościuszki 16, I. p. 3449

WOZY ZBIOROWE

wysyła pod dozorem konwojów do Lwowa, Warszawy itd. Biuro spedycyjne

„SPEDOPOL"

Kraków, Floryańska 25. Telefon 2017. — Transport trwa 24 godzin. 19175

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 3470

SPECYALISTA CHORÓB WENERYCZ. i SKÓRNYCH

Dr. HENRYK ROSMARIN

ord. od 8—10, 12—1 i 8—6, — Lwów, Kopernika 12. 3471

Jeszcze tylko kilka dni wyświetla

„Marysieńka" i „Kopernik"

pl. Smolki 5. ul. Kopernika 9

Tragedya lekkomyślnych ludzi w 5 aktach p. t.

Zaczarowany ogród

Rolę bohaterki odtwarza przepiękna i gen. artystka

PINA MENICHELLI

w sposób, który naprzemian krew mrozi, lub do wrzenia doprowadza. 19200

PRZEŚLICZNE KOSTIUMY. BAJECZNA WYSTAWA.

Adw. Dr. Joachim Maneles

przeniósł kancelaryę ze Skolego do Lwowa i prowadzi ją wspólnie z adwokatem

D-rem DAWIDEM GOLDBERGIEM.

przy ulicy Kościuszki l. 24, I. p. 3405

Adwokat Dr. Maksymilian Sokal

we Lwowie, Wronowska 5. 3463

„APOLLO"

Dziś nowość wytwórni „Nordisk"

Wszechmoc miłości

Niezwykle ciekawy dramat w 5-ciu aktach. 3481

NADESŁANE.

KINO LEW

największe we Lwowie, przy ilustracyi koncertow. organów i dobor. orkiestry

od 10 b. m. wyświetla

Sensacyjny dramat w 5 częściach ze sławną małpą ak'ore n pt.:

Tajemnica orangutana JACKA

oryginalna nowość w sztuce filmowej

wprowadzająca na scenę o niezwykłej tresurze zwierzęta. Orangutan JACK w swej roli głównej i koń „Zebro“ w roli szpiega, porwie swą grą każdego widza, wzbudzając podziw dla sprytu i wiernego odtwarzania tragicznych sytuacyi. 19164

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

W poniedziałek, 12 stycznia o godz. 7-mej wiecz. po raz 2-gi „Zatrute źródło“, dram. w 3 aktach Wacława Rogowicza z pp. Hałacińską, Michnowską, Frączkowskim, Ratschka i Hierowskim.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego.
(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stolińskiego ul. Legionów l. 1.. 2030

Niedziela 11 stycznia o godz. 4 popol. „Wujaszek z prowincyi“, farsa; Balet w 1 akcie: „Wesoły karawaniarz“, wodewil. .

—o—

Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ w sali „Casino de Paris“ (ul. Rejtana 3).

Program XI od 9 stycznia codziennie o g. 8 wiecz: Część I. Gościnny występ: Romuald Gierasieński, najsłynniejszy monologista warszawski, w swych niezrównanych kreacyach. Anda Kitschmann, Marek Windheim w nowych numerach solowych. Część II.: Na ogólne żądanie prolongowane! „Bigos noworoczny“, wielka aktualna rewja w 2 częściach pióra spółki autorskiej „Ki-Zbi-Or“. Udział biorą: Anda Kitschmann, Nina Novila, Michał Halicz, Zbigniew Orwicz, Jerzy Rygier, Maryan Tarłowski, Marek Windheim.

Bilety od 9—5 w składzie nut G. Seyfarta (ul. Akademicka 6), a od godz. 6-tej wieczorem przy kasie teatru. 2031

———

Powitanie kardynałów. Wczoraj odbyło się w Warszawie uroczyste powitanie Ich Eminencyi księży kardynałów Dra Dalbora i Dra Kakowskiego.

Żywy pomnik. Dla uczczenia pamięci bł. p. dra Tobiasza Askenasego, w którym ruch asymilacyjny traci swój filar, postanowiło grono pracowników na tej niwie stworzyć wieczysty fundusz imienia zmarłego i w tym celu zwołuje zebranie w poniedziałek o godzinie wpół do 3 do lokalu przy ul. Sykstuskiej 33, II p.

Nadradca magistratu Hierzyk uległ bardzo przykremu wypadkowi. Pośliznąwszy się koło kościoła św. Anny na nieposypanym chodniku, przerwał sobie ścięgna w nodze i zmuszony jest poddać się bolesnej, wielotygodniowej kuracyi, co wpłynie niekorzystnie na bieg spraw Departamentu XVII, o którego dezorganizacyi pisaliśmy obszernie, a który, odkąd nadradca Hierzyk objął jego kierownictwo, począł znów należycie i z wielkim pożytkiem dla miasta funkcyonować. Nadradcy Hierzykowi serdecznie życzymy jaknajprędszego powrotu do zdrowia.

(g) **Niepojęty nałóg.** Było obyczajem w dawnym, przedwojennym Lwowie, włóczyć się wieczorami między 6 a 8 po t. zw. corsie, rozciągającem się od Kasy Oszczędności przy ul. Jagiellońskiej, aż po plac Akademicki. Zwyczaj niezbyt mądry, ale uświęcony i zrozumiały w dawnych warunkach, gdy od jasno iluminowanych wystaw sklepowych ulice lśniły pełnym blaskiem wielkich łukowych lamp, a chodniki lwowskie były suche i schludne. Jak niepojętą jednak jest siła nałogu, jasno charakteryzuje okoliczność, że zwyczaj ten do dziś się utrzymał, pomimo, że „corso“ nasze wieczorem w niczem zgoła nie różni się od... peczeniżyńskiego, chybę większem niebezpieczeństwem życia, na jakie naraża się przechodzień, wskutek śliskości błotnych skrzewów i ruchomości trotuarów. Ciemności, jak oko wykol, błoto po kostki, a kałuże po kolana, a mimo to w niedzielny wieczór nie sposób przejść przez ul. Akademicką i plac Maryacki, aby nie zostać strąconym przez nałogowych spacerowiczów z chodnika, lub porozbijanym wprost do niemożliwości. Zapał naprawdę godzien lepszej sprawy!

Tyfus plamisty a młodzież szkolna. W sprawie duru plamistego w szkołach lwowskich rozesłał fizykat następujący komunikat do Rady szkolnej krajowej i okręgowej: „Dotychczasowe dane statystyczne wykazują nieznaczny zaledwie procent zachorowań na tyfus plamisty wśród młodzieży szkolnej. Przyczynia się do tego niewątpliwie w znacznej mierze baczna uwaga nauczycielstwa na czystość dziatwy szkolnej, akcya odżywiania dzieci etc. Dlatego też podobnie, jak z początkiem roku szkolnego, zwraca się i obecnie fizykat miejski z prośbą, by nauczyciele poddali młodzież wracającą do szkół po feryach świątecznych oględzinom, a zanieczyszczonych i zawszawionych odsyłali celem oczyszczenia się do domów, ewentualnie do Miejskiego Zakładu oczyszczalnia z pasożytów na ul. Bema, gdzie każdy zgłaszający się otrzymać może kąpiel bezpłatnie po wykazaniu się poleceniem ze stampilią szkoły i podpisem nauczyciela.

(—) **Aresztowanie „szpiega“.** Znany włamywacz Mulyk, który został aresztowany za włamanie się do biura „Misyi państw. połud. wschod.“ — o czem donosiliśmy — zbiegł przed kilku dniami z aresztów. Celem ujęcia włamywacza, wczoraj rano wysłała policya sierżanta Koblaka do jego mieszkania przy ul. Źródlanej l. 60. Wkrótce do mieszkania wszedł Markus Fürst, liczący 21 lat, który na pytanie sierżanta, czego sobie życzy, odpowiedział, że chce widzieć Rózię. Sierżant podejrzywając, że nie o Rózię tu chodzi, kazał Fürstowi pozostać w mieszkaniu, sam zaś wyszedł na ulicę, gdzie spostrzegł w pobliżu stojącego Mulyka, który na widok policyanta począł uciekać. Gdy nie stanął Mulyk na wezwanie Koblaka, wówczas strzelił tenże za włamywaczem cztery razy. Strzały chybiły, Mulyk zbiegł. Fürsta przyprowadził Koblak na policyę, gdzie zeznał, że Mulyk posłał go do swego domu, by „zbadał sytuacyę“. Za ten czyn szpiegowski Fürsta zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) **Złośliwy Baran!** Piotr Baran, podczas jazdy pociągiem do Lwowa w czasie kłótni z Katarzyną Müller, pobił jej ją a w koszu. Chleb zaś, który „podczas robienia jajecznicy“ wypadł z kosza jakiś podróżny „sprzątnął“. Sprawa oparła się o policyę.

Białą rękawiczkę balową, znalezioną przy ul. Pańskiej, można odebrać w głównym urzędzie telefonicznym przy ul. Kopernika.

„Polska Organizacya Narodowa“ w Buczaczu uprasza tych wszystkich, którzy byli internowani i konfinowani w czasie inwazyi ukraińskiej i korzystali z pienieżnej pomocy Komitetu ratunkowego tamże, by zechcieli pieniądze te zwrócić Polskiej Organizacyi Narodowej w Buczaczu. 19154

—o—

Z powodu śmierci Prezydenta Izby Adwokatów D-ra Tobiasza Stefana Askenazego, odbył Wydział Izby Adwokatów w niedzielę dnia 11. stycznia b. r. o godz. 12-tej w południe żałobne posiedzenie, poświęcone pamięci Zmarłego.

Po przemówieniu Wiceprezydenta D-ra Kamieńskiego, który w podniosłych słowach przedstawił zasługi przedwcześnie Zmarłeg , Wydział Izby uchwalił wywiesić czarną chorągiew w lokalu Izby, wyrazić Rodzinie kondolencyę, przeznaczyć celem uczcze ia Zmarłego 5.000 K funduszowi wdów i sierót po adwokatach i zawiadomić o śmierci wszystkie Izby. 19196

—o—

Ze stowarzyszenia kandydatów adwokatury. W poniedziałek 12 b. m. o godzinie 6.30 wiecz. odbędzie się w Izbie adwokackiej (Grodzickich 1) wiec koncypientów z porządkiem dziennym:

Powzięcie ostatecznej decyzyi w sprawie regulacyi płac.

Uprasza się o liczne przybycie. 3469

—o—

Cierpienia, zależne od zaparcia. Niedyspozycye wszelkiego rodzaju, ustawiczne bóle głowy, utrata łaknienia, wstręt do jedzenia, brak snu, niezdolność do pracy, rozdrażnienie, obłożenie języka, wzdęcie brzucha itd. zazwyczaj mają swe źródło w zaparciu, które jest główną przyczyną wymienionych cierpień. Po usunięciu zaparcia wszystkie te dolegliwości ustępują. Podanie jednej lub dwóch pigułek CASCARINE LEPRINCE wydaje w podobnych przypadkach jaknajlepsze wyniki. 18660

Wykłady popularne, których szereg urządza „Praca narodowa“ kobiet polskich rozpoczną trzy prelekcye dra Antoniego Wereszczyńskiego na temat „Ustrój państwa polskiego“ w dniach 14, 21 i 23 b. m. w sali Muzeum przemysłowego o godz. 6 wiecz. 3402

Wybuch nowej epidemii we Włoszech!

Letargiczne zapalenie mózgu porywa liczne ofiary!

Wiedeń, 11 stycznia.

(PAT.) „N. Wr. Tagblatt“ donosi, że we Włoszech a szczególnie w Weronie, Rzymie i Neapolu wybuchła epidemia, która w r. 1919 była również obserwowana we Wiedniu. Choroba rozpoczyna się śpiączką, ogarnia następnie cały system nerwowy i prowadzi w wielu wypadkach do śmierci. W poszczególnych wypadkach trwa choroba snu przez szereg miesięcy a nawet i rok. Lekarze wiedeńscy nazwali tę chorobę „encephalitis lethargica!“ t. zw. letargiczne zapalenie mózgu. Prof. dr. Wiesner odnalazł w mózgu osób zmarłych na tę chorobę bakcyl, który nazywa „streptococcus pleomorphus“. Choroba ta nie ma nic wspólnego ze śpiączką afrykańską.

Na wulkanie Orizaba utworzył się nowy krater.

7 miejscowości zniszczonych trzęsieniem ziemi.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT.) B. K. z Waszyngtonu, 10. b. m. Wedle ostatnich doniesień, wskutek trzęsienia ziemi zniszczone zostało w Meksyku i okolicy Teacel 7 miejscowości. Na ich miejscu znajduje się obecnie wielkie jezioro. Na wulkanie Orizaba utworzył się nowy krater.

Zatonięcie parowca.

Wiedeń, 11. stycznia.

(PAT.) „N. Fr. Presse“ z Medyolanu. Dzienniki z Genui donoszą, że wedle pogłoski, dotychczas nie potwierdzonej, natknął się parowiec włoski „Principessa Tasalda“ na minę, przyczem miało zginąć 700 osób.

COLOSSEUM

Codziennie o godz. 7·30. — LES 2 ROSELLO, sensacya ekwilibryst. — MR. & MAD. L'TE, muzyka w powietrzu. — PIRNIKOFF I PIRNIKOFSKA, balet. — HELA MALINOWSKA, pieśniarka. — HERO I LEANDER, operetka. FRANK EDERS, cud siły ludzkiej. — 12 atrakcyi! 19146

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7·30 wiecz. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. GABRIELA, ul. Legionów 3

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

Kto z pp. wojskowych zna obecny adres Karola Golachowskiego, b. kapitana armii austr., raczy łaskawie donieść siostrze Maryi Rychłowskiej, Lwów, Chorążczyzna 26 a. 3411

NAUKA I WYCHOWANIE

Nauczyciel gimnazyalny (izr.) przyjmie lekcyę (pod gwarancyą) za wikt i pomieszkanie. Informacyi udziela: Księgarnia antykwarska Minczelesa: Kopernika 2. 3420

„ECOLE REFORME“

(pod dyr. Fr. CONRADA). Lwów, ul. Pańska 14 przyjmuje wpisy na kursa: 3407

a) angielskiego i francuskiego; b) praktycznej konwersacyi niemieckiej; c) stenografii; d) pisania na maszynach różnych systemów. — Nauka języków osobno lub w grupach od 2—6 osób. Wpisy od 11—1 i od 4—6.

POSADY I PRACA

Pomocnika z działu drobiazgowego poszukuje firma Antoni Pawłowski, Lwów, ul. Akademicka 2 a. 19166

Syrkirza do obowiązku przyjmę. Adres: Chłopicki, Kańczuga. 3427

Praktykanta z ukończoną IV. kl. gimnazyalną poszukuje Dr guerya Piotra Mikolascha i Ski. Zgłoszenia do biura firmy w pasażu Mikolasch I. p. 19179

Praktykantów kelnerskich poszukuje restauracya Hotelu „Imperial“. 3442

Magister farmacyi poszukuje posady lub zastępstwa. Adres: Kleinkopf, Brody, dworzec. 3348

Urzędnik instytucyi publicznej, lat 24, posiadający kilkuletnią praktykę w instytucyi finansowej i przemysłowej i piszący biegle na maszynie, poszukuje popołudniowego zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do Adm. „Gaz. Wiecz.“ 3451

Zarząd Pasażu Mikolascha poszukuje energicznego administratora. Zajęcie całodzienne. Oferty wnosić należy do firmy Piotr Mikolasch i S-ka, Lwów, Pasaż Mikolascha. 19199

KOLPORTERÓW

do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast.

Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Wieczornej, Sokoła 4.

Potrzebny KORESPONDENT i dwie KORESPONDENTKI

stenografujące przynajmniej po polsku.

Oferty pod „B. R.“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie. 345

AGENCYA HANDLOWA

ul. 3 go Maja l. 5.

poszukuje rutynowanej siły pomocniczej do buchaltery. Posada zaraz do objęcia. 3444

Do wielkich zakładów przemysłowych w Małopolsce poszukuje się

naczelnego buchaltera

pierwszorzędną siłę fachową z doświadczeniem i najlepszemi referencyami. Prócz gotówkowego uposażenia wolne mieszkanie, opał, oświetlenie, deputat w mleku i ułatwienie w aprowizacyi.

Zgłoszenia pod „B. O.“ do Admistr. Odpisów dokumentów nie zwróci się. 19187

Służącego do sklepu poszukuje firma Piotr Mikolasch i S-ka we Lwowie. Zgłaszać się do biura firmy w pasażu Mikolascha I. piętro. 19197

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Za osobny pokój przy lepszej rodzinie lub skromne wynagrodzenie, udzielę lekcyi z zakresu gimnazyum, (egzaminów prawniczych) Adm. pod „Doktor“. 3433

Kochanowskiego 22, do wynajęcia od 15 stycznia pokój frontowy słoneczny elegancko umeblowany z elektryką, łazienką i całodziennym utrzymaniem. Wiadomość tamże III. p. na prawo. 3441

Dwóch oficerów, poznańczyków, poszukuje zaraz 1 do 2 pokoi umeblowanych. Zgłoszenie w Administracyi pod „W. M.“ 3466

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor“ Mikołaja 23. 19091

Masło deserowe świeże w większych ilościach dostawia i przyjmuje zamówienia. Adres: Chłopicki, Kańczuga. 3426

Kamienicę trzypiętrową, słoneczną w okolicy Parku Kilińskiego sprzedam. Wolne lata. Cena 350.000 kor., gotówką 190.000 kor. Pośrednictwo wyłuczone. Zgłoszenia do Adm. „Porannej“ pod „Dobry Interes“. 3428

Willę niewielką, parterową, z pełnym komfortem, małym ogródkiem w śródmieściu, kupi Polak bez pośrednictwa. Zgłoszenia do Administracyi pod „Willa“ z dokładnemi informacyami. 3432

Tartak 2 gatry, maszyna parowa, kocioł, dom mieszkalny, budynek gospodarski, budynek maszynowy, zniszczony, koło Rozwadowa, okazyjnie natychmiast sprzeda „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 3090

Pług parowy angielski okazyjnie do sprzedania. „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 3091

Jadalnie, sypialnie, otomany, kanapy, łóżka, szafy, stoły, krzesła, kredensy, fotele dla chorych i inne meble okazyjnie do nabycia — „Doroteum“, Sapiehy 34. 3267

Okazyjnie do sprzedania z powodu wyjazdu dwa obrazy pierwszorzędnych mistrzów włoskich (wielkie). Przepiękny akt kobiecy naturalnej wielkości (Szyndlera) w stylowych ramach, kilka obrazów malarzy polskich (najlepsze marki), ozdobny zegar roczny, brązy. Supińskiego 25, I p. drzwi 9. 3360

Frak z czarnej materyi miękkiej, przedwojennej, jedwabna podszewka, na wysokiego mężczyznę do sprzedania. Zgłoszenia Snopkowska 27, drzwi na prawo. 3358

Sanie eleganckie, wygodne do sprzedania. stajnia ulica Sodowa 3. 3415

Okazyjnie sprzedam:

skórzane, czarne ubranie tj. całkiem nowa kamizelka watowana z rękawami skórzana i także spodnie do butów, wzrost średni, 2200 kor., używany frak z kamizelką 700 kor., używana ułanka oficerska barankowa, wierzch kamgarn 1000 koron. — Adres poda biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3423

Używane sztuczne zęby, precyoza, złoto, srebro, także zastawione, kupuję wypłacając pełną wartość. Straub, Lwów, Legionów 29. 3476

Z gotówką 35.000 koron przystąpię do pewnego interesu albo kupna pensyonatu. Dobrowolski, urzędnik państwowy, restante, Cieżkowice. 19192

Kupię narty. Zgłoszenia do Administracyi z podaniem ad esu, ceny i długości pod „Sport“. 3464

Świetka kangurowa duża do sprzedania. Batorego 34, Polonia II. p. pokój nr. 15 od 3 do 5. 3439

Kupimy tokarnię

o 1·50 do 2 mtr. długości użytecznego toczenia wraz z suportem i wszelkiemi przynależnemi trybami. Ofertę z załączeniem cen adresować należy:

Akc. Tow. Elektryczne, przedtem 8443

Sokolnicki i Wiśniewski

we Lwowie, pl. Trybunalski 1.

KAMIENICA

2-piętrowa słoneczna z ogrodem, dochód roczny przy pr wie przedwojennych czynszach 20.000 koron, za 410.000 koron do sprzedania. Wkład około 300.000 koron. Pośrednictwo wyklucz one. Zgłoszenia pod „Los“ Biuro Brücka, Lwów, Kościuszki 2. 3472

ROZMAITE

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY Dra PILECKIEGO przy placu Dąbrowskiego 1 (róg ul. Sienkiewicza), wykonuje mostki złote, koronki, zęby w kauczuku, wyjmowanie i plombowanie zębów bez bólu. Pacyentów z prowincyi załatwia się szybko. 3311

Zarząd dóbr Wybranówka pow. Bóbrka, przyjmie krowy mleczne na brahę i przezimowanie. Zgłoszenia do Zarządu. 3431

Krawaty robię i przerabiam z dostarczonego materyału, Kaleczą 11, parter. 3254

Czapki futrzane, kapelusze aksamitne, przerabia modnie i tanio, M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 3..

Poszukuję wspólnika do samoistnego prowadzenia handlu korzennego i pokoju do śniadań kilkanaście lat istniejącego w większem mieście natychmiast. Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 10 parter drzwi 2. 3410

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyalista **Dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** — Wstrzykiwanie preparatu Neo Salversanu tylko przed południem. 3262

Skradziono mi dwie asygnaty polskiej pożyczki państwowej po 1.000 kor., Nr. G. 37052 i 37053. Wiszniewski, Kasa Dyrekcyi kolejowej. 3474

Upraszam łaskawie znalazcę mandoliny która wypadła z tramwaju przy ul. Sykstuskiej dnia 7 stycznia około godz. 7 wieczorem, o zwrot tejże za wynagrodzeniem. Winnicka, Teresy 12, I. p. 3425

Znaleziono 9. stycznia (piątek) idąc ulicą Jagiellońską, 3-go Maja, portmonetkę z mniejszą kwotą. Jest do odebrania w biurze St. Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3459

Oddam

sumiennemu dedektywowi

sprawę za dobrem wynagrodzeniem. — Poparte zgłoszenia pod „ROMA“ do Biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2. 3474

WIELKA

DOBROWOLNA LICYTACYA

pod Zarządem Hali Aukcyjnej odbędzie się w poniedziałek dnia 12. stycznia o godz. 2 po obiedzie w Pałacu przy ul. Sykstuskiej l. 45, I. piętro.

Licytowane będą najrozmaitsze meble z kilku pokoi. Dywany, brązy, bilard podwójny. — Drobiazgi, portyery i cała galerya obrazów nowoczesnych malarzy polskich. **Wszelkie wyjaśnienia tylko w**

HALI AUKCYJNEJ

ul. AKADEMICKA l. 3., I. p. od godziny 3—6-tej. 3395

Pierwsza Krakowska Fabryka mydła

„POSTĘP“

zawiadamia wszystkich swoich odbiorców, że z dniem 1 stycznia b. r. powierzyła zastępstwo na całą Galicyę wschodnią firmie

Stanisław Buczkowski i S-ka

we Lwowie, ul. Chodorowskiego l. 11 (boczna Łazarza).

Zamówienia na wyroby nasze t. j. Pastę terpentynową do obuwia „Tylko ta“, Farbkę płynną do bielizny „Opal“, Farbkę stałą do bielizny w pudełkach blasz., Czyści ło płynne zamiast Sidolu „Amon“ Proszek do prania w pakietach „Ragda“, Mydło jędrne do prania 65 proc. „Ragoda“, prosimy do wyżej wspomnianej firmy skierować.

KSIĘGI HOTELOWE oprawne poleca Drukarnia Ign. JAEGERA we Lwowie, Sykstuska 33

1861

Dr. G. RYDZEWSKI

b. lekarz Warszawskiego szpit. św. Łazarza, choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe ul. Sapiehy 61, od godz. 4—6. 18958

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.

L. M. 101522/19.

I.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 26-go stycznia 1920 r. (poniedziałek) odbędzie się w Miejskim Urzędzie targowym (ratusz, parter) o godzinie 10-tej przed południem

licytacyjna sprzedaż 4 pak farb anilinowych.

Sprzedaż nastąpi za bezzwłocznem złożeniem gotówki do rąk urzędnika przeprowadzającego licytacyę, a farby nabyte mają być zabrane zaraz kosztem nabywcy. 19194

SZKŁO OKIENNE

CZĘŚCIOWO I W ŁADUNKACH WAGON.

SPRZEDAJE 19167

POLSKIE TOWARZ. HANDLOWE T. A.

W KRAKOWIE, SŁAWKOWSKA 4, II. p.

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO

RĄBANEGO I ŁUPANEGO po cenach maksymalnych z natychmiastową dostawą

„ARBOR" SPÓŁKA Z OGR. POR.

BIURO ZAMÓWIEŃ: 3404

ul. SŁOWACKIEGO l. 4, I. piętro

Żądajcie tylko najlepszego mydła toaletowego przetłusz.

„SPEIK"

z fabryki „MAGNOLIA",

oraz mydła toaletowe: „Liliowe mleczne", — „Ewa", „Magnolia", „Perfumeryjne", „Kosmos-

19065 „Magnolia", zawierające 80% tłuszczu.

Reprezentacya na Małopolskę i Śląsk Cieszyński

A. J. Lewiński, Kraków, ul. Starowiślna 35

Ważne dla sprzedających wyroby koszykarskie!

Krajowy Związek koszykarzy Kraków zawiadamia interesowanych, że z dniem 1-go stycznia 1920 r. powierzył zastępstwo swoich wyrobów na Galicyę wschodnią firmie

STANISŁAW BUCZKOWSKI i Spółka

we Lwowie, ul. Chodorowskiego l. 11.

Zamówienia kierować należy do powyższej firmy. Wszystkie wyroby na składzie. 19191

ROBERT KERN



ZASTĘPSTWO

Witkowickiej FABRYKI RUR

LWÓW — Kopernika 18.

Dostarcza elektrycznie spajane beczki i żelazne do transportu spirytusu i pocynkowane do nafty, z zamknięciem czopowem i przyrządem do plombowania — jakoteż wszelkie gatunki rur kutych czarnych i pocynkowanych, rur lanych i łączników, armatur parowych mosiężnych, oraz wszystkie artykuły do urządzeń gazowych i wodociągowych. 1652

MAKUCH RZEPAKOWY NASIENIE BURACZANE KIEŁKI JĘCZMIENNE

na paszę dla bydła sprzedaje:

BANK ROLNICZY

LWÓW, KOPERNIKA 20. 19181

Na hipotekę

majątku ziemskiego w pow. Stanisławowskim, położonego w bardzo korzystnych warunkach, poszukuje pożyczki 200—300 tysięcy kor., celem kupna innego majątku. Zgłoszenia pod „HIPOTEKA" do Biura dzienników „RUCH", Kraków, Szczepańska 9 19182

PASY transmisyjne

ze sierści, gumowe, konopne i inne.

Gaza szwajcarska dla młynów.

Wszelkie inne artykuły młyńskie dostarcza natychmiast ze składu Biuro techniczne A. ROMER, w Krakowie Długa 74. 19120

ŚWIEŻY transport fabrycznych mebli

Całe urządzenia kuchen. 1150 K.

Kredens, stół, ławka, taburet, łóżko, krzesło, stołeczek, półka, skrzynia na węgle.

MNIEJSZE koron 800: kredens, ławka, stół, krzesła, taburet, oprócz tego warsztaty stolarskie, łóżka, szafy, krzesła etc. Wiadomość: Kupno i sprzedaż rzeczy używanych PAŃSKA 11. 19165

Pierze i sierść

w stanie SUROWYM wagonowo zakupuję.

Oferty składać do: Biura ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, ul. Jagiellońska l. 7. 3422

Instytut lekarsko-kosmetyczny Dr. Pileckiego, plac Dąbrowskiego 1, leczy choroby skórne twarzy i włosów, usuwa elektrolizą włosy, brodawki, zmarszczki, plamy, myszki, czerwoność nosa i rąk. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę, farbowanie włosów Manicure. 33 0

KAŻDY PALACZ MUSI PRZYZNAĆ, ŻE TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

„SOLALI"

SĄ NAJLEPSZE.

19097

Tylko dla Kupców, Konsumów i Kółek roln.

TRZEPACZKI TRZCINOWE, SZCZOTKI DO SZOROWANIA prawdziwe ryżowe, SZCZOTKI do użytku domowego, BATOGI I BICZYSKA, MASĘ FRANCUSKĄ do podłóg, PASTĘ do obuwia ferp., OLEJE do maszyn, SMAR faveila, FOXOSTY, WYROBY KOSZYKARSKIE, BORAKS, KORZEŃ MYDL., KARBIT, KALAFONIĘ i t. d.

zawsze na składzie — poleca 19170

Stanisław Buczkowski i Sp.

Lwów, Chodorowskiego 11,

(boczna Łazarz)

Filia: WIEDEŃ ..., Riemergasse 8:

ZWIĄZEK EKONOMICZNY KÓŁEK ROLNICZYCH

W KRAKOWIE, UL. WIŚLNA L. 8.

poleca póki zapas starczy po cenach najniższych:

WOZY, KOŁA

wyrobu Kołodziejni maszynowej w Mszanie Dolnej w cenach:

Za wozy okute z twardego drzewa typu lżejsz. bez drabinki K 1650
Za „ „ „ „ „ „ z drabinką K 1800
Za koła niekute każdej wielkości . . . . K —89
Za koła kute każdej wielkości . . . . K 240

PODKOWY letnie i zimowe w każdej wielkości, ufnale i ocyle **ŻELAZO** we wszystkich wymiarach i ładunk. całowagon. loco huty. **MŁOCARNIE** ręczne z kołem zamachowem, sieczkarnie, młynki. Na żądanie garnitury młocarniane złożone z motoru i młocarni z pasami oraz brony żelazne, pługi, kultywatory i t. p. maszyny rolnicze. — Wszelkie produkta naftowe z wyjątkiem nafty, świec, a więc wszelkiego rodzaju oleje i smary po cenach fabrycznych. Materyały budowlane, wapno, cement portlandzki i t. p. po cenach fabrycznych. — Łańcuchy, postronki. 19098

Do krajowego Zakładu Odzieży

nadeszły materyały ubraniowe, paltotowe pierwszej jakości. — Z wyrobów szwajcarskich: markizeta, damskie batyst we chusteczki do nosa, koszule damskie, perkale białe i kolorowe — płócienka barchany i koce.

Towary powyższe sprzedaje się w ilościach detajlicznych i hurtownych w magazynach zakładu 19190

przy ul. Jagiellońskiej l. 20.

w godzinach od 9—1-szej w poł., a 4—7-mej popoł., w sobotę zaś od 9—3-ciej popoł. W niedziele i święta magazyny zamknięte.

Świadectwa tożsamości (nowy wzór) do nabycia w drukarni Ign. JAEGERA Lwów, Sykstuska 33

13501-1

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokola 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.